

Małysz, kubek i słoń

Data publikacji: 26.02.2010 9:00

□

Kubki, czapeczki, szaliki, długopisy, ale i ciupagi i naszywki. Lista gadżetów jest długa. Na wszystkich bardziej lub mniej podobny do siebie Adam Małysz.

Upominki były, ale już nie ma. Kilka lat temu zakończyła się umowa licencyjna firmy, która posiadał prawa do wizerunku mistrza. Jedyne, co pozostało to ciastko – AmAm, które można zjeść w rodzinnym mieście Małysza. ***Osiem lat temu każdy chciał mieć coś związanego z Adamem*** – przekonuje Maciej Manik, który w Wiśle handluje pamiątkami.

[POSŁUCHAJ](#)

Jedną z dziwnych pamiątek był też ... słoń.

[POSŁUCHAJ](#)

Czy z pamiątkami czy bez, większość osób, które pytaliśmy w Wiśle, gdyby tylko Adama spotkali na drodze – rzuciło by się mu na szyję .

[POSŁUCHAJ](#)

Adama Małysza zobaczymy w Wiśle w najbliższy weekend. na skoczni w Malince wystartuje w Pucharze Kontynentalnym.

Jan Bacza